

koniunkturalnego oddziaływania także koncepcji regionalnych, tak jak to się dzieje w niektórych programach inwestycyjnych.

Praktyka dowodzi, że polityka regionalna więcej sukcesów wykazuje w okresie wzrostu niż w okresie recesji. Jej oddziaływania dotyczą rzadziej obszarów słabo rozwiniętych, częściej regionów silniejszych. Większość prognoz bazuje na częściowo niedokładnych, częściowo przestarzałych danych. Pewne wydają się być dla gospodarki RFN następujące fakty: liczba ludności będzie spadała, wzrośnie natomiast liczba ubiegających się o pracę (młodzież wchodząca w wiek produkcyjny). Stąd kwestia stwarzania nowych miejsc pracy będzie stale aktualna.

Wszystkie metody stosowane przez politykę regionalną w RFN dostosowane są do funkcjonującego porządku gospodarczego. Ten zaś opiera się na zasadzie ekonomicznej wolności, dopuszczając jedynie do stosowania przez państwo zachęty ekonomicznych w celu realizacji jej zamierzeń, wykluczając natomiast poczynania o charakterze dyrektywnym. Zachęty te działają jednak dopiero wtedy, gdy gospodarka inwestuje, a czyni to dopiero wtedy, gdy inwestycje są opłacalne, tj. zdają się być rentowne, ponieważ perspektywy dotyczące sytuacji rynkowej są dobre. Dlatego też sukces polityki regionalnej zależy od ogólnego rozwoju gospodarki. Tylko rosnąca, nastawiona na ekspansję gospodarka przynosi także sukcesy w polityce regionalnej.

Danuta Malinowska

## ROLA WŁASNOŚCI PAŃSTWOWEJ WEDŁUG DOKTRYNY NRD

### 1. IDEOLOGICZNA PODSTAWA WŁASNOŚCI PAŃSTWOWEJ

W odróżnieniu od gospodarki węgierskiej, polskiej, radzieckiej czy jugosłowiańskiej gospodarka NRD oparta jest raczej na tradycyjnych zasadach, ukształtowanych wiele lat temu. Nie przeprowadza się tam żadnej reformy gospodarczej czy *pieriestrojki* mechanizmu ekonomicznego, co więcej podkreśla się, że przebudowa jest w NRD zbędna, ponieważ powinno się przebudowywać tylko to, co nie zdało egzaminu. W istocie gospodarka NRD nie notuje — w odróżnieniu od wyżej wspomnianych gospodarek — kryzysu. Jest paradoksem, że przy stosowaniu tak obecnie krytykowanych, opartych na centralizmie i kierowniczej roli partii metod zarządzania gospodarka NRD notuje stały postęp. Będzie w tym kontekście interesującą rzeczą prześledzić poglądy uczonych NRD na temat roli własności państwowej w gospodarce państwa socjalistycznego, ponieważ poglądy te decydują o kształcie mechanizmu gospodarczego NRD, któremu poświęca się w polskich pracach badawczych stanowczo zbyt mało miejsca.

„Marks i ja nie wątpiliśmy nigdy, że w okresie przechodzenia do gospodarki w pełni komunistycznej będziemy musieli stosować na szeroką skalę spółdzielczość jako szczebel pośredni. Ale rzecz powinna być tak zorganizowana, by społeczeństwo, a więc początkowo państwo, zachowało własność środków produkcji — w ten sposób odrębne interesy spółdzielni nie będą mogły być przeciwstawiane interesom społeczeństwa jako całości”<sup>1</sup>.

Powyższa teza F. Engelsa sankcjonuje — zdaniem doktryny NRD — zasadę pośrednictwa państwowego w procesie uspołeczniania własności. Na poparcie tej tezy przytacza się trzy następujące argumenty:

<sup>1</sup> K. Marks, F. Engels, *Dzieła*, T. 36, Warszawa 1977, s. 496.

1) Zniesienie własności prywatnej nie przypada na ten sam moment historyczny, co zniesienie panowania klasowego. Wprawdzie w historycznie krótkim czasie zanikają antagonizmy klasowe, ale nie wszelkie różnice klasowe. Stosunki ekonomiczne wytwarzają nadal właściwe danej klasie warunki życia i przez nie determinowane interesy, których część bywa nawzajem sprzeczna. Rozwiązanie tych sprzeczności musi nastąpić z uwzględnieniem punktu widzenia klasy robotniczej, bowiem tylko to zapewnia realizację interesu ogólnospołecznego. Z tej właśnie przyczyny państwo socjalistyczne jako oficjalny przedstawiciel społeczeństwa jest równocześnie faktycznym reprezentantem własności społecznej.

2) Społeczeństwo socjalistyczne nie może jeszcze zapewnić jednostkom pełnej równości społecznej. Elementy społecznej nierówności wciąż się reprodukują, a stan sił produkcyjnych jeszcze nie umożliwia podziału według potrzeb, lecz podział według wkładu pracy.

3) Rozwój społeczeństwa socjalistycznego jest określany nie tylko przez prawidłowość budownictwa socjalistycznego, ale i przez antagonistyczną sprzeczność między socjalizmem i kapitalizmem w skali światowej.

Społeczna własność środków produkcji jako wspólna własność zrzeszonych wytwórców powoduje, że ich działalność ekonomiczna musi być nakierowana na wspólny cel, odpowiadający ich wspólnym interesom, i możliwy do osiągnięcia tylko przez wspólne działanie, koordynowane i organizowane w skali ogólnospołecznej. Podmiotem procesu decyzyjnego, leżącego u podstaw tej działalności są ludzie pracy jako właściciele środków produkcji, jednak z charakteru istniejących zasobów pracy (poziomu kwalifikacji i świadomości wytwórców) i stopnia rozwoju sił produkcyjnych w socjalizmie wynika konieczność państwowego pośrednictwa zarówno wewnątrz zrzeszeń wytwórców, jak i między tymi zrzeszeniami. Więzy wewnątrz zrzeszenia wytwórców przybierają charakter więzi między wytwórcą, właścicielem a nosicielem władzy. Występuje tutaj przede wszystkim więź między wytwórcą a właścicielem.

Polityczne pośrednictwo państwa między wytwórcą a właścicielem, choć realizuje się w procesie rozwoju demokracji socjalistycznej, wymaga odrębnej gałęzi w społecznym podziale pracy, której podstawą jest scentralizowany aparat państwowy. Z tej przyczyny jedność wytwórcy, właściciela i nosiciela władzy wydaje się nacechowana sprzecznością, a ściślej — sprzeczność ta tkwi między działalnością produkcyjną wytwórców a działalnością planistyczną, realizowaną w przeważającej mierze przez państwo.

Ludzie pracy jako wytwórcy są nadal podporządkowani procesowi produkcyjnemu, podczas gdy jako właściciele środków produkcji są podmiotami tego procesu, w szczególności dzięki swemu współdziałaniu w państwowym procesie decyzyjnym. Stosunek między wytwórcą a właścicielem, jak i stosunek między wytwórcą a nosicielem władzy traci swój sprzecznościowy charakter w miarę przyspieszenia faktycznego uspołecznienia produkcji i pogłębienia demokracji<sup>2</sup>.

W doktrynie NRD istnieją też głosy odrzucające zarówno tezę o istnieniu własności państwowej jako kategorii ekonomicznej, jak i tezę o produktywności pracy organów państwowych. Twierdzi się, że z tej przyczyny NRD ogranicza rolę państwowego kierownictwa gospodarką narodową do kształtowania świadomości i organizowania wszystkich członków społeczeństwa dla dalszego rozwoju stosunków produkcji i sił produkcyjnych<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> G. Quilitzsch, *Zum Verhältnis von Staat und Demokratie im Sozialismus*. „Staat und Recht” nr 11/1985, s. 868 i n.

<sup>3</sup> H. Hofmann, W. Loose, *Staat und Ökonomie*. Berlin 1985, s. 31, 97.

Inni przedstawiciele doktryny NRD twierdzą, że własność narodowa (*Volks-eigentum*) jako własność społeczna znosi podział społeczeństwa na właścicieli i niewłaścicieli środków produkcji. Ponieważ istnieje tu tożsamość wytwórcy i właścicieli w skali społecznej, każdy pracownik świadczy swą pracę nie jako izolowaną od społeczeństwa pracę prywatną, lecz jako część pracy społecznej.

Ponieważ własność narodowa może być reprodukowana jedynie przez świadomie zorganizowaną współpracę ludzi w skali społecznej, to gospodarka socjalistyczna może i musi być zorganizowana jako gospodarka planowa, zaś własność narodowa musi być niepodzielna między poszczególne podmioty gospodarowania, ponieważ jej specyficzne możliwości wynikają z jednolitego kierownictwa całą gospodarką i społeczeństwem<sup>4</sup>.

## 2. KOMBINAT PODSTAWĄ STRUKTURY GOSPODARKI

W NRD kombinaty przemysłowe i budowlane są podstawowymi formami organizacji produkcji. Wszystkie kombinaty mają własną wydajną bazę naukowo-techniczną, zakłady lub oddziały racjonalizacji produkcji oraz wydziały budowlane. Kierowanie kombinatem oparte jest na potencjale przedsiębiorstwa wiodącego. Kombinaty składają się z przedsiębiorstw, które otrzymują państwowe zadania planowe i pracują w oparciu o rozrachunek gospodarczy, przy czym kombinaty ponoszą gospodarczą odpowiedzialność za wszystkie decydujące zagadnienia leżące w ich profilu działania. Z tej przyczyny określa się je jako kręgosłup socjalistycznej gospodarki państwowej, przy czym przedsiębiorstwa pozostają samodzielne pod względem prawnym i ekonomicznym, to znaczy posiadają osobowość prawną i działają we własnym imieniu.

Kombinaty uważa się także na przyszłość za centralne ogniwo kierowania gospodarką i dąży się do tego, aby obejmowały one cały proces produkcyjny — od pozyskiwania surowców poprzez rutynową obróbkę w procesie produkcyjnym aż po wyższy stopień uszlachetniania. Dyskutuje się nad wprowadzeniem takich bodźców moralnych i materialnych oraz dźwigni organizacyjnych i technicznych, które doprowadzą do tego, że zarówno kombinaty jako organizmy gospodarcze, jak i zespoły jako zespoły jednostek ludzkich będą stale i głęboko zainteresowane wprowadzaniem nowoczesnych technologii.

Z tej przyczyny dużą wagę przywiązuje się w NRD do badań naukowych, które kombinaty finansują z reguły z własnych funduszy rozwoju nauki i techniki. Tylko w tych przypadkach, gdy zadanie badawcze przekracza zakres działania danego kombinatu można liczyć na środki centralne lub kredyty bankowe. Finansuje się tylko te badania, które mogą przynieść rezultaty możliwe do wdrożenia do produkcji w krótkim czasie oraz gwarantujące określone efekty ekonomiczne. Skutek jest taki, że NRD należy obok Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii do grupy czterech tylko państw świata, które mają dodatnie saldo handlu licencjami<sup>5</sup>.

W gospodarce NRD występuje nieznaną gdzie indziej formą kierowania kombinatem przez kierownictwo określonego przedsiębiorstwa należącego do kombinatu. Forma ta ma duże znaczenie, ponieważ pośród kombinatów zarządzanych centralnie około połowa jest kierowana przy pomocy kierownictwa i administracji jednego

<sup>4</sup> H. Luft, *Volkselgentum und sozialistische Planwirtschaft*. „Staat und Recht” nr 5/1987, ss. 382 - 386.

<sup>5</sup> E. Mošnova, *Přestavba hospodářského mechanismu v zemích socialistického společenství*. Praha 1988, ss. 130 - 136.

z przedsiębiorstw. Istnienie tej formy ma wszakże swoje pluse i minusy. Do plusów należy zaliczyć przede wszystkim ograniczenie wzrostu kadr kierowniczych i administracji, ponieważ administracja przedsiębiorstwa wiodącego jest w stanie obsłużyć także kombinat przy stosunkowo niewielkim zasileniu w dodatkowe kadry. Dalszym plusem jest silniejsze związanie kierownictwa i administracji kombinatu z działalnością produkcyjną, zaopatrzeniową i handlową podstawowych jednostek gospodarczych kombinatu. Do minusów należy zaliczyć występujące często w praktyce zjawisko preferowania swego przedsiębiorstwa kosztem innych przedsiębiorstw kombinatu, co prowadzi do osłabienia optymalnej współpracy i pogorszenia efektów całego mechanizmu integracyjnego kombinatu.

### 3. WŁASNOSC SPÓŁDZIELCZA A WŁASNOSC PANSTWOWA

Duży nacisk kładzie się na upowszechnienie opinii, że istnienie własności spółdzielczej w rolnictwie umożliwia zachowanie pozytywnych tradycji chłopskich, takich jak pracowitość, oszczędność czy umiłowanie ziemi. Tradycje te mogą być utrwalone i zachowane jedynie — jak się podkreśla — w ramach rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Sprzeczność między umocnieniem własności spółdzielczej a zbliżeniem tej formy własności do własności narodowej charakteryzuje się tym, że zbliżenie to ma stanowić społeczno-ekonomiczną bazę ostatecznego przewyciężenia istniejących wciąż istotnych różnic między miastem a wsią. W miarę wzrostu uspołecznienia własności spółdzielczej maleje różnica między miastem a wsią. Własność narodową traktuje się jako podstawę pomyślnego rozwoju rolnictwa spółdzielczego, ponieważ gwarantuje mu ono dopływ nowoczesnej techniki, podwyższenie bezpieczeństwa i higieny pracy, a także polepszenie ogólnych warunków życia.

Wzrost uspołecznienia własności spółdzielczej następuje nie tylko drogą tworzenia wspólnej własności kilku rolniczych spółdzielni produkcyjnych lub drogą korzystania z własności określonej spółdzielni przez kilka spółdzielni. W wyższym stopniu uspołeczniiona własność powstaje przede wszystkim jako bezpośredni rezultat kształtowania więzów kooperacyjnych, np. wspólnych funduszy inwestycyjnych, zjednoczeń rolno-przemysłowych. Jednakże i te części mienia spółdzielni, które należą wyłącznie do niej, podlegają także procesowi uspołecznienia<sup>6</sup>.

### 4. CENTRALIZACJA GOSPODARKI

Od pewnego czasu podnosi się w NRD kwestię podwyższenia efektywności centralnego planowania i kierowania gospodarką, upatrując w zwiększeniu samodzielności i odpowiedzialności kombinatów i przedsiębiorstw środek podwyższenia tej efektywności. Zauważa się, że opieranie się wyłącznie na rozdzielnictwie środków może prowadzić do tego, że interes załogi będzie w mniejszym stopniu nastawiony na maksymalnie efektywne zastosowanie przydzielonych środków, a w większym stopniu na bezwzględną walkę o jak najwyższy przydział środków.

Ponieważ rewolucja naukowo-techniczna stawia coraz wyższe wymagania jednostce ludzkiej jako głównej sile produkcyjnej, rośnie też rola demokracji w procesie produkcji materialnej. Oznacza to wymóg podwyższania roli terenowych orga-

<sup>6</sup> R. Hähnert, *Zu einigen eigentums- und kooperationsrechtlichen Aspekten in der sozialistischen Landwirtschaft*. „Staat und Recht” nr 4/1987, s. 277.

nów władzy państwowej oraz wzrost praw i obowiązków kombinatów i przedsiębiorstw. Podkreśla się jednak, że wzrost samodzielności przedsiębiorstw może doprowadzić do wzrostu efektywności jedynie wtedy, gdy jest ona połączona ze wzrostem jakości centralnego kierowania i planowania. Doskonalenie socjalistycznej gospodarki planowej musi wychodzić bezwarunkowo od zasady centralizmu demokratycznego, którą należy umacniać<sup>7</sup>.

Fakt, że w życiu codziennym występują różne odstępstwa od tej zasady, subiektywne braki i obiektywne trudności, nie przemawia — zdaniem doktryny niemieckiej (NRD) — przeciw tej zasadzie, lecz jedynie wskazuje na stopień jej realizacji. Podjęte w myśl tej zasady decyzje, wyrażając możliwe do realizacji interesy społeczne, charakteryzują się optimum obiektywizmu<sup>8</sup>. Przedstawianie centralizmu demokratycznego tylko jako możliwego wariantu socjalistycznego systemu politycznego doktryna ta traktuje jako negację prawidłowości rozwoju społeczeństwa socjalistycznego, stwarzanie gruntu subiektywizmowi i politycznemu pluralizmowi, przedkładanie interesów grupowych i partykularnych życzeń nad interesy społeczne. Centralizm demokratyczny traktuje się jako obiektywny wynik rozwoju socjalistycznych stosunków produkcji<sup>9</sup>.

Obowiązujące od 1984 r. decyzje, zmierzające do przejścia gospodarki NRD na intensywny typ rozwoju, obejmują z jednej strony podniesienie roli centrum, w tym centralnego planowania, a z drugiej strony rozszerzenie stosowania zasad rozrachunku gospodarczego jako narzędzia realizacji planu. A zatem istniejący obecnie w NRD mechanizm gospodarczy to udoskonalona forma tradycyjnego mechanizmu, opartego o zasadę centralizmu demokratycznego<sup>10</sup>.

Centralny plan państwowy determinuje alokację zasobów, wielkość, jakość i strukturę produkcji oraz kierunki zbytu. Wprawdzie rośnie rola narzędzi ekonomicznych, w szczególności takich jak ceny i kredyty, ale tylko w tym zakresie, w jakim może się to przyczynić do skrupulatnego wypełniania i przekraczania planów, a więc w nieporównanie mniejszym stopniu niż ma to miejsce w Polsce czy na Węgrzech. Centralny plan państwowy obejmuje stosunkowo dużą liczbę obowiązujących wskaźników określających cele, strukturę i dynamikę reprodukcji w podstawowych jednostkach gospodarczych.

Nie zawsze centralny plan państwa reaguje szybko na nowe wymogi postępu technicznego, wymagania odbiorców zagranicznych, rodzące się nowe potrzeby konsumentów krajowych czy na braki surowców i materiałów; dlatego wprowadzono w NRD plany kwartalne, co ma dawać możliwość szybkiego reagowania na zmianę warunków produkcji, zaopatrzenia czy zbytu. Ponadto podniesiono rangę umów gospodarczych, przystąpiono do stopniowej tzw. obiektywizacji cen, które w bardziej rygorystyczny niż dotąd sposób będą oparte na normach nakładów i zysków. Oparto też ocenę efektów działalności kombinatów i przedsiębiorstw na kryterium stopnia realizacji czterech podstawowych wskaźników. Nie zmniejszając ogólnej liczby obowiązujących wskaźników, regulujących cały proces produkcji, zbytu i podziału, koncentruje się uwagę jednostek gospodarczych na realizacji następujących

<sup>7</sup> E. Honecker, *Karl Marx und unsere Zeit — der Kampf um Frieden und sozialen Fortschritt*. Berlin 1983, s. 23.

<sup>8</sup> M. Benjamin, *Staatliche Leitung als Gegenstand der Forschung und Lehre an der ASR*. „Staat und Recht” nr 9/1983, s. 737 i n.

<sup>9</sup> G. Riege, *Volkssouveränität und Staatsaufbau*. W: *Beiträge zur Souveränität*. Jena 1984, s. 71.

<sup>10</sup> H. Zienert, *Kombinatsentwicklung und sozialistische Demokratie*. „Staat und Recht” nr 5/1983, s. 364 i n.

wskaźników: 1) czysta produkcja, 2) czysty zysk, 3) towary i usługi dla ludności, 4) eksport.

Ostro krytykuje się w NRD tezę, że wprowadzenie elementów rynkowych do gospodarki socjalistycznej może być zjawiskiem pozytywnym, niosącym większe szanse na dobrobyt. Gdyby ograniczono zakres państwowego kierownictwa gospodarką, to przedsiębiorstwa państwowe byłyby zmuszone konkurować ze sobą o rynki zbytu i źródła surowców, co prowadziłoby do bankructw, bezrobocia i kryzysów strukturalnych oraz uniemożliwiłoby urzeczywistnienie interesów klasy robotniczej — podkreśla doktryna NRD.

Stanisław Jędrusiak

INSTYTUCJA „NIEMCA” W ROZUMIENIU ART. 116.1 USTAWY ZASADNICZEJ,  
OBYWATELSTWO I PRAWO NARODU NIEMIECKIEGO DO SAMOSTANOWIENIA  
(NA MARGINESIE WYROKU FEDERALNEGO TRYBUNAŁU  
KONSTYTUCYJNEGO W SPRAWIE TESO)

Orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego RFN (dalej: FTK) w sprawie Teso<sup>1</sup> zmodyfikowało w istotny sposób koncepcję państwowości niemieckiej po II wojnie światowej, skonstruowaną przez ten sam Trybunał w znanych orzeczeniach w sprawie układu podstawowego oraz układów normalizacyjnych z PRL i ZSRR. Uzasadnienia wszystkich tych orzeczeń zawierają wykład zachodnioniemieckiej pozycji prawnej. O ile wszakże oba wyroki z lat siedemdziesiątych koncentrowały się na argumentacji konstytucyjnoprawnej, o tyle wyrok w sprawie Teso wyraża tendencję do przeniesienia akcentu na płaszczyznę międzynarodowoprawną, a w szczególności do podkreślania znaczenia praw i odpowiedzialności czterech mocarstw za Niemcy jako całość oraz prawa narodu niemieckiego do samostanowienia. Tendencję tę można zaobserwować w polityce i doktrynie zachodnioniemieckiej od schyłku lat siedemdziesiątych.

Omawiane orzeczenie zostało wydane w postępowaniu w trybie skargi konstytucyjnej, wszczętego w następstwie niekorzystnego dla zainteresowanego rozstrzygnięcia Federalnego Sądu Administracyjnego z 30 listopada 1982 r. Wyrok ów wzbudził wielkie zainteresowanie doktryny zachodnioniemieckiej<sup>2</sup>. W Polsce sprawa ta pozostała niemal niezauważona<sup>3</sup>; jak się wydaje, z tego względu, że dotyczyła

<sup>1</sup> Sygn. 2 BvR 373/83, „Juristenzeitung” (dalej: JZ) nr 3/1983, s. 144.

<sup>2</sup> Por. S. Mampel, *Das Staatsangehörigkeitsrecht der DDR und die deutsche Staatsangehörigkeit*. „Recht in Ost und West” (dalej: ROW) nr 6/1983, s. 233; E. Klein, *DDR-Staatsbürgerschaftserwerb und deutsche Staatsangehörigkeit*. „Neue Juristische Wochenschrift” (dalej: NJW) nr 41/1983, s. 2289; G. Zieger, *Das Verhältnis der Staatsangehörigkeitsregelungen in den beiden deutschen Staaten*. NJW nr 13/1984, s. 699; K. Jacobsen, A. Lübben, *Deutsche Staatsangehörigkeit und Staatsbürgerschaft der DDR, deutsches Staatsangehörigkeitsrecht und deutsches interlokales Privatrecht*. „Praxis für das Internationales Privatrecht” nr 2/1984, s. 79; W. Czaplinski, *La citoyenneté de la République démocratique allemande et la nationalité allemande*. „Revue critique de droit international privé” (dalej: RCDIP) nr 3/1984, s. 439; H. von Mangoldt, *La nationalité allemande, la citoyenneté de la République démocratique allemande et le statu juridique des territoriaux au-delà ligne Oder-Neisse*. RCDIP nr 1/1986, s. 33, oraz glosy U. Drobniga ROW nr 4/1983, s. 166; H. von Mangoldt, JZ nr 14/1983, s. 539; M. Silagi, „Das Standesamt” (dalej: StAZ), nr 3/1984, s. 72; D. Wyduckel, „Deutsches Verwaltungsblatt” (dalej: DVBl), nr 8/1983, s. 453.

<sup>3</sup> Wspomina o tym wyroku marginalnie L. Janicki, *RFN wobec terytorialno-politycznych następstw klęski i upadku Rzeszy*. Poznań 1986 (wyd. II), s. 460.